

M. Cybulska

"O zastosowaniu prawa cywilnego do umowy dostawy", Henryk Dawidowicz, "Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego", 1963, nr 4 : [recenzja]

Palestra 7/7-8(67-68), 113-114

1963

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Uchwała ta spotkała się z krytyką. Dotychczasowa judykatura stała bowiem na stanowisku, że świadczenia z tytułu ubezpieczenia społecznego kompensowały się nie z odszkodowaniem należnym według prawa cywilnego, ale ze szkodą. Autor ilustruje różnicę praktyczną, jaka wynika z tych dwóch przeciwstawnych wykładni, następującym przykładem. Jeżeli pracownik, który utracił całkowitą zdolność do pracy, zarabiał poprzednio 2 000 zł i przyczynił się do wypadku w połowie, to według stanowiska zajętego w uchwale 7 sędziów odszkodowanie według prawa cywilnego stanowi połowę jego zarobków, tj. kwotę 1 000 zł, przy czym jeśli poszkodowany otrzymuje z tytułu ubezpieczenia społecznego rentę w wysokości 1 000 zł, to świadczenie to wyczerpuje w całości odszkodowanie według prawa cywilnego i poszkodowanemu z tytułu renty od zakładu pracy nic już się nie należy. Natomiast według odmiennych poglądów, jeżeli pracownik poniósł szkodę w wysokości 2 000 zł miesięcznie, to od szkody tej należy odjąć rentę z tytułu ubezpieczenia społecznego w wysokości 1 000 zł, tak że resztę szkody powinien wyrównać zakład pracy, ale ponieważ pracownik przyczynił się w połowie do powstania szkody, przeto renta powinna mu być zasądzona w połowie, tj. w wysokości 500 zł miesięcznie.

Wobec powstałych wątpliwości co do trafności stanowiska zajętego w uchwale składu 7 sędziów zagadnienie to zostało przekazane całej Izbie Cywilnej Sądu Najwyższego i ostatecznie rozstrzygnięte uchwałą dwóch izb, a mianowicie Izby Cywilnej i Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 14 grudnia 1962 (III PO 5/62). Uchwalona zasada prawna ma następującą treść: „Gdy osoba uprawniona do świadczeń w myśl dekretu z dnia 25.V.1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin dochodzi od uspołecznionego zakładu pracy renty wyrównawczej przewidzianej w art. 24 ust. 2 dekretu, a poszkodowany przyczynił się do wyrządzenia szkody (art. 158 § 2 k.z.), wysokość tej renty oblicza się w ten sposób, że od wysokości szkody wynagrodzanej rentą (art. 161 § 2 i 162 § 2 i 3 k.z.) odlicza się rentę z ubezpieczenia społecznego, różnicę zaś zmniejsza się w stopniu odpowiadającym przyczynieniu się poszkodowanego”. Autor podnosi, że powrót do dawnych poglądów, które wykształciły się na poprzednio obowiązującym stanie prawnym, nie odbiegającym w tym zakresie od treści art. 24 ust. 2 dekretu, jest zgodny z duchem tego przepisu i uwzględnia w pełniejszym stopniu interesy poszkodowanych pracowników aniżeli interpretacja przyjęta w uchwale składu siedmiu.

*

O ZASTOSOWANIU PRAWA CYWILNEGO DO UMOWY DOSTAWY pisze Henryk Dawidowicz w numerze kwietniowym miesięcznika „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” (1963).

W związku z rozwojem gospodarki socjalistycznej okazało się, że szereg instytucji prawnych jest unormowanych w obowiązującym prawie w sposób niedostateczny, bo nie uwzględniający wymagań planowania gospodarczego, wobec czego powstała potrzeba wyodrębnienia tych instytucji z ogólnego systemu prawa cywilnego i wydania nowych przepisów. Tak więc z umowy o dzieło została wyodrębniona np. umowa o roboty budowlane i montażowe oraz umowa o sporządzenie dokumentacji projektowo-kosztorysowej. Dalej, przepisy o zleceniu okazały się niewystarczające dla umów między inwestorem a przedsiębiorstwem sprawującym nadzór techniczny lub autorski nad przebiegiem robót. Wreszcie obok przepisów zawartych w kodeksie zobowiązań i kodeksie handlowym powstało całe odrębne

ustawodawstwo dotyczące umów między jednostkami gospodarki uspołecznionej. Autorka poświęca swe rozważania powiązaniu, jakie zachodzi pomiędzy przepisami o dostawie a przepisami prawa cywilnego. Normy prawa cywilnego, które wchodziły tu w grę, to przepisy ogólne prawa cywilnego, kodeks zobowiązań i kodeks handlowy.

Zestawiając i porównując odpowiednie przepisy prawa cywilnego z przepisami o dostawie, autorka omawia w szczególności Tytuł III przepisów ogólnych prawa cywilnego oraz przepisy kodeksu zobowiązań, a mianowicie art. 1 wyliczający źródła zobowiązań, wreszcie normy dotyczące odszkodowania umownego oraz przyjęcia świadczenia częściowego.

Szczególną uwagę poświęca autorka umowie sprzedaży. Podczas gdy zupełnej dezaktualizacji z punktu widzenia gospodarki uspołecznionej uległy przepisy dotyczące sprzedaży nieruchomości (przedmiotem dostaw mogą być wszak tylko rzeczy ruchome), szereg innych przepisów tego działu zachował aktualność w obrocie uspołecznionym.

Na zakończenie autorka formułuje kilka wskazówek interpretacyjnych przy rozstrzygnięciu wątpliwości wynikających przy konfrontowaniu prawa „kodeksowego” z przepisami szczególnymi o umowie dostawy. Są one następujące:

„W razie wątpliwości interpretacyjnych należy wybierać takie rozwiązanie, które
a) zabezpiecza trwałość umów, zwłaszcza obligatoryjnych, przynajmniej dla jednej strony,

b) daje realnemu wykonaniu umowy pierwszeństwo przed odszkodowaniem,

c) zaostrza odpowiedzialność za złą jakość produkcji”.

Jeśli chodzi o wybór między przepisami kodeksu zobowiązań a przepisami kodeksu handlowego, należy dać pierwszeństwo przepisom kodeksu zobowiązań. Wprawdzie oba akty ustawodawcze pochodzą z jednego okresu, jednakże kodeks handlowy, jako regulujący działalność przedsiębiorstw kapitalistycznych, jest w większym stopniu związany z gospodarką kapitalistyczną aniżeli kodeks zobowiązań.

M. CYBULSKA

Z ZAGRANICZNEJ PRASY PRAWNICZEJ

Stosunki prawnomajątkowe między małżonkami w CSRS

de lege ferenda omawia J. Radimsky na łamach marcowo-kwietniowego numeru czasopisma adwokatów czechosłowackich „Zprawy advokacie” z 1963 r.

Obowiązujący dotychczas kodeks rodzinny CSRS — podobnie jak nasz k.r. — stanowi, że przedmiot wspólności ustawowej tworzy majątek nabyty przez któregokolwiek z małżonków w toku trwania związku małżeńskiego, wyjąwszy jednak majątek uzyskany wskutek dziedziczenia lub pod tytułem darmym.

Autor w pełni aprobuje to stanowisko zaznaczając, że włączenie do wspólności majątkowej także tego majątku każdego z małżonków, jakie każde z nich posiadało przed zawarciem małżeństwa, nadawałoby temu związkowi niekiedy charakter dosadnie majątkowy. Wypowiadając się przeciwko rozszerzeniu zakresu wspólności majątkowej, autor postuluje włączenie do przyszłego kodeksu przepisu stanowią-